

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 stycznia 2018 r.

Sąd Rejonowy w G. - II Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Agnieszka Kucińska - Stanny

Protokolant: sekr. sąd. Anna Kulczyk

przy udziale Prokuratora Marcina Licznarskiego

po rozpoznaniu w dniach 17.02.2016, 11.10.2017, 22.11.2017, 10.01.2018r. sprawy karnej

J. H. (...) - urodz. (...) B., syna H. i A. zd. (...), obywatelstwa niemieckiego, zam. (...), (...) K., H. - H. - S. (...)

oskarżonego o to, że:

w dniu 16 maja 2003r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził działającego w imieniu spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przy ul. (...), prezesa zarządu tej spółki – E. C. (1) w błąd, co do okoliczności dokonania zapłaty za dostawę (...) metalowych pojemników, przesyłając faxem podrobiony wydruk komputerowy potwierdzający dokonanie na rachunek (...) spółki (...) przelewu kwoty (...) euro, której w rzeczywistości nie przelał, tytułem zapłaty za dostawę pojemników, przez co doprowadził (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przy ulicy (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci (...) metalowych pojemników o łącznej wartości (...) zł,

tj. o czyn z art. 286 § 1 kk

o r z e k a

1. Uniewinnia skarżonego **J. S. (1)** od popełnienia zarzucanego mu czynu.
2. Kosztami postępowania obciąża Skarb Państwa.

II K 703/15

UZASADNIENIE

J. S. (1) został oskarżony o to, w dniu 16 maja 2003r. w G., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wprowadził działającego w imieniu spółki (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przy ul. (...), prezesa zarządu tej spółki – E. C. (1) w błąd, co do okoliczności dokonania zapłaty za dostawę (...) metalowych pojemników, przesyłając faxem podrobiony wydruk komputerowy potwierdzający dokonanie na rachunek (...) spółki (...) przelewu kwoty (...) euro, której w rzeczywistości nie przelał, tytułem zapłaty za dostawę pojemników, przez co doprowadził (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. przy ulicy (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w postaci (...) metalowych pojemników o łącznej wartości (...) zł, tj. o czyn z art. 286 § 1 kk.

W przedmiotowej sprawie Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Spółka (...) współpracowała z firmą (...) z siedzibą w K. w Niemczech na podstawie zawartej między tymi podmiotami umowy z dnia 19.08.2002r. Jej przedmiotem było wykonywanie przez (...) specjalnych pojemników transportowych. Dostawy do firmy niemieckiej wyprodukowanych w Polsce pojemników miały się odbywać cyklicznie. Zapłata

za kolejne dostawy miała następować w przeciągu 7 dni po dotarciu pojemników do miejsca przeznaczenia i potwierdzeniu dokumentów dostawy po otrzymaniu rachunku od zleceniobiorcy.

(dowód: kopia umowy z tłumaczeniem – k.11- 16)

W październiku 2002r. (...) z siedzibą w K. zawarło ze (...) Spółka z o.o. umowę kredytową, w której (...) K. przyznało firmie (...) kredyt na realizację produkcji w wysokości 100 000 euro.

(dowód: kopia umowy z tłumaczeniem – k.449-452)

Po uzgodnieniach telefonicznych między prezesem S. E. (...) a J. S. (1) odnośnie płatności kwoty (...) euro, transport kolejnej partii towaru nastąpił w dniu 16.05.2003r. W tym też terminie oskarżony zlecił w swojej księgowości przelew na konto firmy polskiej ustalonej za towar kwoty. Zlecenie przelewu ze swego stanowiska pracy skierowała księgowa firmy i żona oskarżonego – P. S.. Dokument zlecenia przelewu został przesłany faksem do (...) M..

(dowód: list przewozowy z tłumaczeniem – k.4-5

Zeznania E. C. (1) – k.8b-8c,623v

Wyjaśnienia J. S. (1) – k.440v-441

Zeznania P. S. – k.442

Dowód przelewu z tłumaczeniem – k.3,9-10

Zestawienie faktur – k.18-19)

Z przyczyn technicznych leżących po stronie D. Banku w Niemczech, w dniu zlecenia przelew nie został wykonany. W sytuacji opóźniania się płatności, E. C. (1) wykonał do oskarżonego telefon. W trakcie rozmowy obraził J. S. (1) nazywając go złodziejem i przestępcą. To bardzo zabolalo oskarżonego, który od dawna prowadził ze świadkiem interesy i nigdy nie było między nimi żadnych nieporozumień. Wszedł w kontakt ze swym doradcą podatkowym, który ustalił, że stan wzajemnych rozliczeń między firmami jest taki, że saldo na rzecz (...) wynosi 104,976,27 euro.

(dowód: wyjaśnienia J. S. (1) – k.440v-441

Pismo z D. Banku z 18.07.2014r.– k.189-193

Zestawienie wierzytelności z tłumaczeniami – k. 201- 202, 426-435)

W związku z powyższym, J. S. (1) wstrzymał ostatecznie realizację zleconego wcześniej przelewu kwoty (...) euro na konto polskiej firmy.

(dowód: wyjaśnienia J. S. (1) – k.440v-441

Zeznania P. S. – k.442

Informacja z D. Banku z 18.07.2014r. – k.191-193)

W dniu 22 maja 2003r. E. C. (1) sporządził do Prokuratora Rejonowego w G. zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa przez J. S. (1) i przesłał je tam dnia 28.05.2003r.

(dowód: zawiadomienie – k. 1-2)

Mimo telefonicznych prób kontaktu, między prezesami współpracujących firm nie doszło do bezpośredniego spotkania. Próby ustalenia stanu rozliczeń w banku w Niemczech przez pokrzywdzonego nie powiodły się, gdyż D. Bank powołał się na tajemnicę bankową.

(dowód: zeznania E. C. (1) – k.6-8, 45b)

W późniejszym czasie firmy ponownie zgodnie ze sobą współpracowały.

(dowód: Zeznania E. C. (1) – k.623v

Wyjaśnienia J. S. (1) – k.440v-441

Zeznania D. H. – k.642)

Nie ustalono by przed sądami w Polsce (zgodnie z brzmieniem umowy o współpracy, właściwymi do rozstrzygnięcia sporów na tle finansowym między (...) a (...) K.), toczyły się jakieś postępowania o zapłatę. W księgach finansowych polskiej spółki brak jest informacji o rozliczeniach z firmą (...). S.. Informacje z banku prowadzącego rachunek (...) M. są niepełne.

(dowód: informacje od syndyka masy upadłości firmy (...) – k. 455, 514,522,523

Informacje z (...) Oddział G. – k.550-598

Informacje z sądów – k.632,646

Akt sprawy (...) SR Toruń)

Oskarżony J. S. (1) nie był karany sędownie.

(dowód: dane o karalności – k.218,220)

J. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Podał, że jego firma współpracowała ze (...) Metem. Ponieważ firmie tej źle się powiodło finansowo, jego przedsiębiorstwo udzieliło (...) Metowi kredytu w wysokości 100 tys. euro. Zamawiał od niej pojemniki, a kwota kredytu poprzez kolejne dostawy miała się zmniejszać. Jednak za wcześniej dostarczane pojemniki (...) płaciła na bieżąco. Za pojemniki wartości 78 tys. zł oskarżony także dał do banku zlecenie przelewu. Jednakże z przyczyn technicznych nie zostało ono wykonane. Wówczas otrzymał od E. C. niemiły telefon. W rozmowie prezes (...) M. nazwał go złodziejem i bandytą, i stwierdził, że ten nie przelał pieniędzy. To zdenerwowało oskarżonego, bo nie wiedział jeszcze o problemach technicznych z wykonaniem przelewu. Udał się do księgowości. Tam się okazało, że pieniądze rzeczywiście technicznie nie wyszły z firmy. Wszedł w kontakt ze swoim doradcą podatkowym, który doradził mu, by nie dokonywać tego przelewu skoro nie została odpracowana kwota udzielonego kredytu. W późniejszym czasie, po 2-3 latach, współpraca między firmami została wznowiona. Nie zapadło żadne orzeczenie, które nakazywałoby (...) zapłacić (...) Metowi jakąś wierzytelność.

(dowód: wyjaśnienia J. S. (1) – k.440v-441)

Sąd, po przeanalizowaniu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, dał wiarę oskarżonemu.

Jego wyjaśnienia są zbieżne z zeznaniami świadka P. S. odnośnie wydania dyspozycji przelewu pieniędzy na konto firmy (...), a także z dokumentami bankowymi w tej kwestii. Oskarżony nie kwestionował powstałej po stronie firmy (...). (...) wierzytelności względem (...). Podał okoliczności, które spowodowały wstrzymanie dokonania faktycznego przelewu środków pieniężnych. Najpierw był to problem techniczny w wykonaniu przelewu przez bank, a następnie jego osobista decyzja, wynikająca z co najmniej nieuprzejmej postawy kontrahenta i konsultacji z doradcą

podatkowym, z której wynikało, że to (...) jest dłużnikiem względem (...). Twierdzenia te pokrywają się z dokumentami przedłożonymi z D. Banku, jak i z częścią relacji E. C. (1).

Sąd uznał także za w pełni wiarygodne zeznania księgowej firmy (...), co do współpracy między wymienionymi podmiotami także po 2003r., która układać się miała bez zarzutu. Fakt ten przyznał także prezes spółki – E. C.. W tym względzie, także jego relacji Sąd przyznał przymiot wiarygodności.

Natomiast za niewiarygodną Sąd uznał tę część wypowiedzi świadka E. C. (1), w której stwierdził on istnienie orzeczenia zasądzającego na rzecz jego firmy kwotę stanowiącą wysokość niedokonanego przelewu przez sąd gospodarczy w Toruniu. Analizując jego zeznania Sąd zwrócił uwagę, że w zupełnie pierwszych złożonych przez niego zeznaniach z 17.06.2003r., świadek na końcu podał, że „nie wystąpił na drogę powództwa cywilnego” (k.8c).

Sąd prowadzący postępowanie zwrócił się zarówno do Sądu Rejonowego Wydział Gospodarczy w T., jak i Wydziału Gospodarczego Sądu Okręgowego w Toruniu o podanie, czy w latach 2003-2004, jak twierdził E. C., toczyły się postępowania z powództwa (...) przeciwko (...). Uzyskano odpowiedź negatywną. Podobnie i w aktach postępowania upadłościowego spółki (...) nie znaleziono na to żadnych dokumentów. Także syndyk masy upadłości pokrzywdzonej spółki wypowiedział się co do tego negatywnie.

Sąd nie znalazł powodów, dla których informacje z sądów, czy od syndyka można byłoby uznać za nieprawdziwe. Tym bardziej, że potwierdziły one prawdziwość wyjaśnień oskarżonego.

W tej sytuacji, Sąd uznał, że te twierdzenia świadka (...) nie są wiarygodne. Zdaniem Sądu, przyczyną złożenia takich zeznań mogła być niepamięć świadka, wynikająca z upływu znacznego czasu od transakcji, jak też fakt zaprzestania działalności firmy i nie interesowanie się już jej dalszymi losami.

Sąd nie znalazł powodów, dla których uznałby za nieprawdziwe dokumenty złożone przez stronę oskarżoną, dotyczące umowy współpracy i kredytu. Na żadnym etapie postępowania ich prawdziwość nie została zakwestionowana.

Nie budzi też wątpliwości wiarygodność informacji z D. Bank z 18.07.2014r., z której wynika, że zlecenie płatnicze zostało zgłoszone, jednak realizacja płatności nie została ostatecznie zlecona. Potwierdza to wyjaśnienia J. S. oraz zeznania P. S. o skierowaniu płatności do wykonania i dowiedzenia się przez nich dopiero później o zaistnieniu przeszkód w jego natychmiastowej realizacji.

Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w ocenie Sądu tworzy jasny i jednoznaczny obraz zaistniałych zdarzeń. Nie wynika z niego w żadnej mierze by J. S. (1) zachowaniem swym wypełnił znamiona czynu z art. 286§1 kk.

Zgodnie z treścią art. 286§1 kk – przestępstwa oszustwa dopuszcza się ten, kto w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, doprowadza inną osobę do niekorzystnego rozporządzenia własnym lub cudzym mieniem za pomocą wprowadzenia jej w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania.

Jak wynika z przeprowadzonego postępowania dowodowego, oskarżonemu J. S. (1) w żadnym momencie nie towarzyszył zamiar doprowadzenia zarządu spółki (...) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Firma (...). (...) korzystała z udzielonego przez (...) kredytu. Do pewnego stopnia dobrą wolą jej prezesa było to, że za każdą dostawę pojemników następowała płatność.

Oskarżony nie wprowadził pokrzywdzonego w błąd. Nie podrobił dokumentu zlecającego przelew środków. Jak podał sam E. C. – wcześniejsze dostawy towaru miały miejsce właśnie po uzyskaniu przez (...) analogicznych dokumentów (k.8b). Wstrzymanie realizacji przelewu zostało spowodowane błędem w przesłanych danych. Gdyby tylko E. C. (1) nie obraził oskarżonego, nazywając go bandytą i złodziejem, ten ponowiłby skierowanie przelewu do realizacji. Zadecydowały tu względy osobiste i urażona duma prezesa (...), tym bardziej, że nie był on odpowiedzialny za zaistniały problem.

W ocenie Sądu, prezes (...) M. zbyt szybko i nieadekwatnie do istniejących okoliczności zareagował, składając w niecałe dwa tygodnie po wysłaniu towaru, doniesienie o popełnieniu przez kontrahenta przestępstwa oszustwa. W sprawie brak jest jakichkolwiek dokumentów by w formie pisemnej, czy to ponaglenia czy wezwania przedsądowego starał się uzyskać środki za dostarczone pojemniki. Jeśli uznał, że oskarżony unika z nim osobistego kontaktu, co faktycznie mogło mieć miejsce, gdyż J. S. czuł się urażony obcesowym potraktowaniem, winien w sposób formalny (pisemny) żądać zapłaty za dostarczony towar. Nie uczynił tego jednakże. Do porozumienia jednak musiało ostatecznie dojść skoro kolejne lata zaowocowały dalszą współpracą.

Zdaniem Sądu, konflikt ten od początku istnienia winien znaleźć swe rozstrzygnięcie w ewentualnym procesie cywilnym, a nie karnym. Dotyczył on bowiem nieporozumienia między kontrahentami, a nie generował przestępcy w osobie J. S. (1) i ofiary – prezesa S. E. (...).

Powyższe ustalenia, doprowadziły Sąd do wniosku, że oskarżonego J. S. (1) należało uniewinnić od zarzucanego mu czynu, a w sprawie znajduje zastosowanie art. 5§2 kpk.

O kosztach postępowania rozstrzygnięto w myśl art.626§1 kpk i art. 632 pkt 2 kpk.